

## Jakie zmiany w podatku bankowym?

Rekomendujemy zmianę podstawy naliczania podatku i jej zakotwiczenie wg stanu bilansu na 31 grudnia 2015, **tak aby wzrost akcji** kredytowej banków wspierał inwestycje w gospodarce oraz by nie powodował zagrożenia dla stabilności (bezpieczeństwa) systemu finansowego w Polsce.

Postulujemy, by zmiany w ustawie realizowały trzy cele:

1. Zagwarantowanie i ustabilizowanie realizacji potrzeb fiskalnych aby uniknąć oddziaływania podatku na optymalizowanie bilansów banków
2. Stymulowanie rozwoju inwestycji w polskiej gospodarce
3. Wzrost stabilności (bezpieczeństwa) krajowego systemu finansowego.

### Uzasadnienie

#### Zagwarantowanie i ustabilizowanie realizacji potrzeb fiskalnych aby uniknąć oddziaływania podatku na optymalizowanie bilansów banków

Po wejściu w życie ustawy z dnia 15 stycznia 2016 r. o podatku od niektórych instytucji finansowych (Dz.U. z 2016 r. poz. 68 z późn. zm.) obserwowane są próby tzw. optymalizacji podatkowej. Polegają one przede wszystkim na podejmowaniu przez część podatników działań na rzecz obniżenia podstawy opodatkowania.

Stąd zmiana ustawy winna definiować, że podstawa opodatkowania będzie ustalona np. według stanu jego aktywów na ostatnią datę zamknięcia ksiąg rachunkowych, która poprzedza 1 stycznia 2016 roku. W efekcie wszelkie zmiany podstawy opodatkowania realizowane przez takiego podatnika po tej dacie - poza zmianami, których celem jest stymulowanie rozwoju inwestycji - pozostaną bez wpływu na dochody Skarbu Państwa z tytułu podatku.

#### Stymulowanie rozwoju inwestycji w polskiej gospodarce

Zakotwiczenie opodatkowania aktywów na stanie z 31 grudnia 2015 wyeliminuje skłonność banków do ograniczania kredytów. Dotyczy to w szczególności kredytów inwestycyjnych. Inwestycje są kluczowym elementem polityki rozwoju Polski. Przedsiębiorcy i jednostki samorządu terytorialnego finansują inwestycje z wykorzystaniem własnych wolnych zasobów finansowych, z kredytów bankowych lub z emisji obligacji. W finansowaniu projektów realizowanych z wykorzystaniem funduszy unijnych, stanowią one ich wkład własny. Stąd celem zmiany ustawy powinno być sprzyjanie wzrostowi kredytów inwestycyjnych dla przedsiębiorstw, w tym dla przedsiębiorców indywidualnych oraz małych i średnich firm, i emitowanych przez nie obligacji.

Intencją zmiany ustawy powinno być w szczególności, by wzrost kredytów inwestycyjnych dla przedsiębiorstw, w tym dla przedsiębiorców indywidualnych oraz małych i średnich firm, pomniejszył podstawę opodatkowania podatkiem od niektórych instytucji finansowych. Zmiany ustawy powinny zakładać również, że podstawa opodatkowania pomniejszana będzie o przyrost wierzytelności instytucji finansowych z tytułu emitowanych przez przedsiębiorstwa obligacji. Są one – co do zasady – substytutem kredytu inwestycyjnego. W rezultacie zmiany ustawy powinny zachęcać banki oraz spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe do kredytowania przedsiębiorstw. Powinny one także zachęcać banki, spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe oraz zakłady ubezpieczeń do inwestowania w obligacje emitowane przez przedsiębiorstwa.

Dla zapewnienia realizacji celów ustawy i uniknięcia pomniejszeń podstawy opodatkowania niezgodnych z celem ustawy, z grupy przedsiębiorców wyłączone powinny pozostać podmioty sektora finansowego. W ten sposób będzie ona ograniczona do podmiotów tzw. realnej gospodarki.

#### Wzrost stabilności krajowego systemu finansowego

Jednym ze źródeł finansowania Narodowego Programu Mieszkaniowego mają być listy zastawne. Obligacje te mogą być - z mocy ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1588) - emitowane przez Bank Gospodarstwa Krajowego oraz specjalistyczne banki hipoteczne. Ich zabezpieczeniem są przede wszystkim środki pochodzące ze spłat kredytów zabezpieczonych na nieruchomościach. Nabywane są one przede wszystkim przez

instytucje finansowe posiadające nadwyżki finansowe (w tym towarzystwa ubezpieczeniowe oraz banki). Będąc długoterminowymi dłużnymi papierami wartościowymi, o wysokim poziomie bezpieczeństwa i niskim ryzyku inwestycyjnym, są uznawane za najbezpieczniejsze źródło pozyskiwania funduszy przez banki.

W celu stymulowania rozwoju listów zastawnych, założenia do zmiany ustawy powinny zakładać, że przyrost aktywów z tytułu listów zastawnych u ich nabywców (zakładów ubezpieczeń, spółdzielczych kas-oszczędnościowo-kredytowych oraz banków) a także wartość zobowiązań z ich tytułu w bankach hipotecznych obniżyć będzie podstawę opodatkowania podatkiem.

Ponadto uwzględnijmy fakt, że:

- 1) rynek kredytów mieszkaniowych w Polsce przekracza 390 mld zł i niemal w całości znajdują się one w bankach, niebędących bankami hipotecznymi,
- 2) sprzedaż nowych kredytów mieszkaniowych była historycznie realizowana w zasadzie wyłącznie przez banki, niebędące bankami hipotecznymi

Projekt zmiany ustawy powinien stymulować banki do tworzenia własnych banków hipotecznych i emitowania listów zastawnych, oferowania za ich pośrednictwem nowych kredytów mieszkaniowych oraz przenoszenia do nich wierzycielności z ich tytułu. Z tego względu projekt taki powinien zakładać, że podstawa opodatkowania banku jest obniżana o wartość listów zastawnych wyemitowaną przez należący do takiego banku bank hipoteczny, o ile tylko nie obniża ona już podstawy opodatkowania w tym banku hipotecznym.

Przy nowelizacji regulacji dotyczących podstawy podatku bankowego należałoby uwzględnić, że:

- jest on największy w Europie, a rentowność kapitałów sektora bankowego staje się w Polsce niższa od rentowności sektora niefinansowego;
- **podatek bankowy prowadzi do przekierowania finansowania w kierunku obligacji Skarbu Państwa kosztem pozostałych sektorów gospodarki** - na koniec września 2016 portfel obligacji w posiadaniu banków był o 55,9 mld złotych (+30%) większy niż na koniec 2015 r. W tym samym czasie portfel kredytów dla sektora niefinansowego (firmy i gospodarstwa domowe) przyrósł o 42 mld złotych (tj. zaledwie o 4.4%);
- **przy rosnących z roku na rok wymogach kapitałowych podatek bankowy obniżając zyski utrudnia akumulację kapitałów**, zarówno ze źródeł wewnętrznych (wg. danych NBP w latach 2008-2014 zatrzymane zyski odpowiadały za 52% przyrostu kapitałów), jak i zewnętrznych (z emisji kapitału akcyjnego – inwestorzy oczekują określonego zwrotu na kapitale własnym). Jest to dodatkowy kanał oddziaływania podatku na możliwości rozwojowe sektora, a tym samym całej gospodarki. Warto zauważyć, że zdolność akumulacji kapitałów ma też przełożenie na odporność banków na szoki;
- podatek bankowy **zachęca banki do optymalizacji bilansów** (pozbywania się aktywów o niskiej rentowności), co prowadzi do wyhamowania wzrostu aktywów sektora ogółem (we wrześniu wzrost wynosił jedynie 3.8% r/r), a tym samym powstrzymania procesu pogłębiania finansowego (mierzonego relacją aktywów do PKB). Tymczasem poziom pogłębiania finansowego jest w Polsce niski (spośród krajów unijnych niższą relacją aktywów finansowych do PKB mają jedynie Rumunia, Litwa i Słowacja). Jak wskazują doświadczenia międzynarodowe tworzenie barier dla rozwoju sektora bankowego (na jego wczesnym etapie rozwoju) ma negatywny wpływ na rozwój gospodarczy jako taki oraz zwiększa zależność gospodarki od finansowania zagranicznego (firmy są niejako „wypychane” za granicę w celu pozyskiwania finansowania);
- od czasu wprowadzenia podatku **banki są zniechęcane do transakcji na rynku międzybankowym** (np. 3 miesięcznych depozytów) co powoduje coraz mniej wiarygodne kwotowania indeksów takich jak WIBOR 1M czy WIBOR 3M na których oparte są miliardy kredytów) a także zamarł rynek transakcji repo/reverse repo (czyli transakcji zabezpieczonych na obligacjach skarbowych, a jest to ważny instrument płynności awaryjnej dla banków);
- podatek bankowy prowadzi do obniżenia oprocentowania depozytów (przy braku zmian stop NBP średnie oprocentowanie depozytów terminowych gospodarstw domowych jest dziś 0.15-0.2 p.p. niższe niż przed wprowadzeniem podatku), co **może prowadzić do dalszego spadku i tak niskiej w naszym kraju skłonności do oszczędzania**;
- na skutek działań dostosowawczych (ze strony objętych podatkiem) dochody z podatku od niektórych instytucji finansowych będą w bieżącym roku znacząco niższe od planowanych – na początku roku budżet zakładał dochody na poziomie 5,5 mld złotych, a planowane wykonanie to jedynie 3,4 mld złotych. **Wskazuje to na ograniczoną skuteczność narzędzia jakim jest podatek sektorowy, przy równoczesnym występowaniu wielu negatywnych dla gospodarki efektów ubocznych (jak te wymienione powyżej).**